



TABOR

Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

21 kwietnia 2013 r.

IV niedziela wielkanocna

nr 16/2013 (74)

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

Jezus powiedział:

«Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy».

J 10,27-30

Chrystus w Ewangelii według św. Jana wierzących w Niego nazywa owcami. On jest naszym jedynym Pasterzem. Ci, którzy powierzyli Mu swoje życie, którzy Mu zaufali, którzy po prostu chodzą za Nim, mogą być pewni Bożej opieki. Pan mówi: „I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.

Te słowa na pewno umacniają nas w zmaganiu się z codziennymi problemami. Jest ich wiele, poczynając od chorób, poprzez częsty brak pracy czy niewielkie za nią wynagrodzenie, a kończąc na śmierci naszych bliskich, szczególnie kiedy przychodzi ona zupełnie niespodziewanie. Dzięki wierze radzimy sobie z przeciwnościami. Dzięki oparciu w Chrystusie wiemy, że nie przegramy; wiemy, że ostatecznie zwyciężymy.

„Modlimy się: «Ojcze nasz, któryś jest w niebie», a dalej mówimy: «bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi». Te słowa modlitwy, której nauczył nas Chrystus, ukazują niebo jako duchową przestrzeń Ojca, przestrzeń niejako wypełnioną – mieszkanie Trójcy Przenajświętszej. Równocześnie dalsze słowa tej modlitwy wskazują na ziemię: «bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi». Prosimy o to, ażeby wola, zbawcza wola Ojca, była wypełniana na ziemi przez nas, ludzi, ażebyśmy, wypełniając wolę tego Ojca, który jest w niebie, sami doszli do nieba przez Chrystusa Syna Bożego w Duchu Świętym.

Niebo jest bowiem miejscem, w którym Bóg na nas oczekuje. Niebo jest miejscem naszego ostatecznego powołania i przeznaczenia. Mamy w niebie spełnić swoje powołanie, swoje istnienie, obcując wiekuiście z Bogiem żywym, z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Taka jest prosta prawda o niebie, którą odczytujemy ze słów Modlitwy Pańskiej i z Ewangelii, a więc nie chodzi tu o jakieś miejsce szczególne w znaczeniu fizycznym, ale o przestrzeń duchową, przestrzeń obcowania z Bogiem, które jest naszym powołaniem i ostatecznym przeznaczeniem” – mówił bł. Jan Paweł II podczas audiencji generalnej 21 lipca 1999 r.

W trosce o sumienie



Sumienie kojarzy się nam najczęściej z tzw. wyrzutami sumienia, czyli dyskomfortem psychicznym odczuwanym w związku z popełnionym złem. Nie można jednak sprowadzić kwestii sumienia tylko do roli papierka lakmusowego reagującego na powiewy zła w naszym życiu. W istocie sumienie kształtuje w znacznym stopniu naszą osobowość, a więc postępowanie, wybory, wrażliwość.

Dosyć często słyszy się zwłaszcza dzisiaj, gdy ktoś zachowuje się i postępuje w sposób nieludzki, takie oto zdania: „Ten człowiek jest bez sumienia!”, „Gdzie sumienie?”, „Co za sumienie!”. Wyraża to dezaprobatę w stosunku do czyjegoś postępowania oraz potwierdzenie istnienia czegoś, co jest wspólne i właściwe tylko człowiekowi – mianowicie sumienie. Sumienie jako rzeczywistość jest zjawiskiem powszechnym; występuje u wszystkich ludzi. Poziom umysłowy, typ kultury, szerokość geograficzna nie są w stanie pod tym względem podzielić rodziny człowieczej. Sumienie posiada każdy człowiek.

Być może, ze względu na swoją powszechność i rolę, jaką sumienie odgrywa w życiu ludzi, stało się ono przedmiotem rozważań zarówno zawodowych moralistów jak filozofów, dramaturgów, powieściopisarzy itp. W swojej twórczości problem sumienia podejmował Sofokles, Szekspir, Dostojewski, Tyrmand i wielu innych. Sumienie u wymienionych autorów pojawiło się w różnych formach. Bądź jako rozterka, wyrzut, nakaz lub straszliwy sędzia. W każdym razie problem sumienia jest czymś, co jest ściśle związane z człowiekiem i każde głębsze dotknięcie problemu człowieczeństwa łączy się ściśle ze sprawą sumienia.

Z drugiej jednak strony mamy do czynienia z ludźmi, którzy postępują tak, jakby nie mieli sumienia. Co zatem z nim się stało? Czy człowiek

może utracić, zabić sumienie? Nie! Człowiek nie może ani utracić, ani zabić sumienia. Może je zniekształcić, ukształtować błędnie lub zagłuszyć. Dzieje się to wtedy, kiedy człowiek przez dłuższy czas działa wbrew swemu sumieniu. Sumienie wtedy coraz słabiej reaguje, aż w końcu prawie zupełnie milknie. Sumienie nie jest też niezależne. Ulega wpływom, perswazjom, opiniom, naciskom. Może się też zdeformować i wtedy człowiek zaczyna działać, jak ktoś niegodny miana człowieka. Przykłady takiej deformacji widzieliśmy u niemieckich nazistów, których sumienie zostało błędnie ukształtowane, a u niektórych całkowicie zagłuszone.

Sumienie jest niesłychanie ważnym czynnikiem kształtującym moralny pion człowieka. Jest ono najbliższą, podmiotową normą moralną czynów ludzkich. Od jego prawidłowego ukształtowania i funkcjonowania zależy właściwy rozwój człowieka. A poza tym według naszego sumienia będzie nas sądził Bóg. Sumienie zachęca nas do dobrego, ostrzega przed złem, gani, gdy dopuścimy się czegoś moralnie niewłaściwego.

Problemem często towarzyszącym rozterkom sumienia jest kwestia odróżnienia grzechu ciężkiego od grzechu lekkiego i związana z tym możliwość przystąpienia do Komunii świętej. Nie każdy zły czyn od razu dyskwalifikuje nas od przyjęcia Ciała Chrystusa. Nasze niedoskonałości, a nawet grzechy lekkie, nie stanowią przeszkody w przystępowaniu do Komunii świętej. Nie powodują bowiem utraty stanu łaski. Gładzi je poza tym akt żalu i miłości Bożej oraz inne akty religijne. Należy zauważyć, że wielu ludzi, zwłaszcza u nas w Polsce, na skutek niewłaściwej oceny stanu swego sumienia, nie przystępuje do Komunii świętej w czasie Mszy świętej, mając przeświadczenie, iż nie są w stanie łaski. Jest to pewna kategoria ludzi, która nierozdzielnie łączy spowiedź z przystępowaniem do Komunii świętej. Wychodzą oni z założenia: nie było spowiedzi, chociaż nie była konieczna, nie ma też Komunii świętej. A przecież spowiedź konieczna jest tylko wtedy, kiedy ktoś dopuścił się ciężkiego grzechu i stracił stan łaski uświęcającej. Wielu ludzi bierze też za grzech ciężki coś, co często jest tylko grzechem lekkim (np. jednorazowe nieodmówienie pacierza), lub nawet nie jest żadnym grzechem (np. opuszczenie niedzielnej Mszy świętej z powodu choroby). Przecież grzech ciężki jest to świadome i dobrowolne przekroczenie przykazania Bożego lub kościelnego w rzeczy ważnej. Wszystkie więc czyny nawet grzeszne, ale nie w pełni świadome lub nie w pełni dobrowolne i w drobnych sprawach nie niwelują stanu łaski.

KARTKA Z KALENDARZA

23 kwietnia

św. Wojciech

Biskup Męczennik

Św. Wojciech (ok. 956-997) jest czczony jako męczennik, patron Polski. Urodził się w czeskich Libicach w rodzie książęcym Sławników. Uczęszczał do szkoły benedyktyńskiej, a wyższe wykształcenie zdobył w Magdeburgu, najlepszej uczelni na północy, pod opieką tamtejszego arcybiskupa Adalberta. W wieku 26 lat otrzymał święcenia kapłańskie. Wracając z Niemiec zatrzymał się w Pradze i za namową księcia Przemyślidów, Bolesława Pobożnego, objął w 983 r. diecezję praską po zmarłym biskupie Dytmarze. Młody biskup rozpoczął pracę duszpasterską wizytując diecezję, słowem i przykładem dając wyraz zasadom życia chrześcijańskiego, potępiał wielożeństwo i rozwody, odwiedzał więźniów i chorych, protestował przeciwko sprzedawaniu chrześcijan kupcom arabskim i żydowskim. Wojciech jako nowy biskup nie spotkał się z aprobatą i zrozumieniem prażan i po pięciu latach pasterzowaniu opuścił Pragę i udał się do Rzymu, aby usprawiedliwić swoją decyzję porzucenia diecezji. Przez cztery lata przebywał wraz ze swym bratem Radzymem w dwóch najślawniejszych klasztorach benedyktyńskich na Monte Cassino i na Wzgórzu Awentyń-



skim, gdzie znajdowali się również bazylianie obrządku bizantyńskiego. W klasztorze na Awentynie złożył w 990 r. benedyktyńskie śluby zakonne. Na usilne prośby Bolesława Pobożnego powrócił w 993 r. na praskie biskupstwo, jednakże z powodu waśni rodowych Werszowców ze Sławnikami oraz sprzeciwów diecezjan wobec nakazu przestrzegania zasad wiary i moralności ponownie opuścił Pragę. Przez Morawy udał się na Węgry, gdzie na dworze księcia Jerzego i jego żony Adelajdy, siostry Mieszka I, otrzymał bliższe informacje o polskim władcy. Na podstawie ustaleń w Rzymie na spotkaniu papieża z cesarzem Ottonem III i biskupem Wojciechem w 996 r. utworzona została nowa prowincja kościelna w państwie Piastowskim z biskupem Wojciechem Sławnikowicem. Biskup Wojciech przybył w 997 r. z planami misyjnymi do Polski na dwór Bolesława Chrobrego. Abp Wojciech rozpoczął misyjną działalność od nawracania Pomorzan, ochrzcił gdańszczan i tamtejszego księcia. Następnym etapem były ziemie Prusów na prawym brzegu Wisły. Wojciech odprawił przydzieloną mu przez księcia Bolesława eskortę rycerzy, narażając życie wyprawił się w głąb pogańskich Prus tylko z kilkoma klerykami i uczniami. 23 kwietnia 997 r. poniósł tam śmierć męczeńską. Został zabity strzałami z łuku, a jego głowę odcięto i wbito na pał. Ciało Wojciecha wykupił Bolesław Chrobry i z honorami pochował w Gnieźnie. Wojciech już w 999 r. został wpisany w poczet świętych, a w czasie zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 r. obrano go patronem nowo utworzonej w Polsce metropolii. Jest jednym z głównych patronów Polski, a także patronem Czech i Węgiei.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu wspominamy:

♦ we wtorek – św. Wojciecha, biskupa i męczennika, patrona Polski. Nasze myśli i serca skierujemy do Gniezna, gdzie znajdują się jego relikwie. Dziękujemy Bogu za dobro, jakie wyświadczył nam przez postugę Świętego Wojciecha na naszej ziemi. Od tysiąca lat jesteśmy chrześcijanami. Z tej wielkiej łaski wypływają także zadania, przede wszystkim godnego wypełniania Ewangelii Chrystusowej w codziennym życiu. Jako spadkobiercy Świętego Wojciecha nie możemy się jej wstydzić i nie możemy spokojnie patrzeć, kiedy się ją poniewiera.

♦ w czwartek – św. Marka Ewangelistę jest autorem Ewangelii uważanej za najstarszą i jednocześnie najkrótszą spośród ewangelii,

2. W rozpoczynającym się Tygodniu Modlitw o Po-

wołania do służby w Kościele prosimy Jezusa Chrystusa – Dobrego Pasterza, aby nigdy nie zabrakło nowych pracowników w Bożej Winnicy. Módlmy się o powołania kapłańskie i zakonne z naszej wspólnoty parafialnej.

3. W środę po wieczornej Mszy św. zapraszamy na spotkanie Kręgu Biblijnego.

4. W czwartek po wieczornej Mszy św. zapraszamy młodzież przygotowującą się do przyjęcia sakramentu bierzmowania na spotkanie formacyjne w Kościele.

5. Mamy nową stronę internetową, serdecznie zapraszamy do jej odwiedzania. Adres ten sam:

www.parafia.ogrodzieniec.pl

6. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 22 – 28 kwietnia 2013 r.

22 kwietnia – poniedziałek

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 15. Msza gregoriańska.
2) + Henryk Straszak – od szwagierki Małgorzaty Osys.
18⁰⁰ + Henryk Zakrzewski – od nauczycieli i pracowników Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ogradzieńcu.

23 kwietnia – wtorek

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 16. Msza gregoriańska.
2) O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Pana kościelnego Jerzego z okazji imienin – od kolegów.
18⁰⁰ + Józef i Janina Hejnak – od córki i syna.

24 kwietnia – środa

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 17. Msza gregoriańska.
2) + Aleksander Szenknecht – 9. r. śmierci.
18⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

25 kwietnia – czwartek

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 18. Msza gregoriańska.
2) + Piotr Bień – 3. r. śmierci.
3) O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Jadwigi Gajdzińskiej w 94. r. urodzin – od Koła Różańcowego.
18⁰⁰ + Małgorzata Milejska – od siostry Karoliny z mężem i Kubusiem.

26 kwietnia – piątek

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 19. Msza gregoriańska.
2) + Józefa, Stanisław, Władysław i Stanisław.
18⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

27 kwietnia – sobota

- 7⁰⁰ 1) + Helena Kula – 20. Msza gregoriańska.
2) + Henryk Straszak.
18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo w 25. r. ślubu dla Teresy i Andrzeja Ryńskich – od mamy Haliny z rodziną.

28 kwietnia – niedziela

- 7⁰⁰ + Helena Kula – 21. Msza gregoriańska.
9⁰⁰ + Weronika Orman.
10³⁰ + Tadeusz, Helena, Władysława, Stanisław, Stefan Kowalscy.
12⁰⁰ Chrzest.
18⁰⁰ + Seweryn Zięba (5. r. śmierci); Władysław Zięba (28. r. śmierci).

Stopka redakcyjna

Redakcja gazetki:

Ksiądz Jacek Furtak, Proboszcz

Ksiądz Mariusz Olejnik

Ksiądz Michał Kocjan (redaktor odpowiedzialny)

e-mail: tabor.ogrodzieniec@op.pl

Adres:

Parafia Rzymskokatolicka Przemienienia Pańskiego

ul. Kościuszki 33

42-440 Ogradzieniec

tel. 699-189-130 (telefon dyżurujący)

www.parafia.ogrodzieniec.pl